

Nadodrzański Oddział Straży Granicznej

<https://www.nadodrzański.strazgraniczna.pl/nad/aktualnosci/7562,Na-podobienstwo.html>
23.04.2026, 02:58

Na podobieństwo...

18.05.2012

W Świecku zatrzymano Litwina, który kierował pojazdem bez dokumentów, a do kontroli przedstawił cudzy dokument.

Funkcjonariusze z projektu pilotażowego Wspólna polsko - niemiecka Placówka Graniczna w Świecku 18.05 zatrzymali do kontroli mężczyznę prowadzącego samochód osobowy. Zapytany o dokumenty, do kontroli przedstawił jedynie dowód osobisty oświadczając, że nie ma prawo jazdy przy sobie. Czujni funkcjonariusze bacznie obserwując zachowanie mężczyzny, w obawie przed próbą ucieczki, wyprosili go na zewnątrz pojazdu. Okazało się, że brak prawo jazdy był celowy. Jednak czynności nie zakończono na wypisaniu mandatu za brak uprawnień, bowiem w trakcie okazało, że dowód osobisty należy do kogoś innego, został skradziony, a mężczyzna posługiwał się nim w związku z prowadzonym postępowaniem wobec niego w innym kraju europejskim. Obywatel Litwy liczył na to, że podobieństwo do osoby, której zdjęcie widniało w okazanym dokumencie, uchroni go przed wnikliwą kontrolą. Posługiwanie się cudzym dokumentem tożsamości i przewożenie go przez granicę w myśl przepisów kodeksu karnego zagrożone jest karą pozbawienia wolności nawet do lat 2.



W Świecku zatrzymano Litwina, który kierował pojazdem bez dokumentów, a do kontroli przedstawił cudzy dokument.

Funkcjonariusze z projektu pilotażowego Wspólna polsko - niemiecka Placówka Graniczna w Świecku 18.05 zatrzymali do kontroli mężczyznę prowadzącego samochód osobowy. Zapytany o dokumenty, do kontroli przedstawił jedynie dowód osobisty oświadczając, że nie ma prawo jazdy przy sobie. Czujni funkcjonariusze bacznie obserwując zachowanie mężczyzny, w obawie przed próbą ucieczki, wyprosili go na zewnątrz pojazdu. Okazało się, że brak prawo jazdy był celowy. Jednak czynności nie zakończono na wypisaniu mandatu za brak uprawnień, bowiem w trakcie okazało, że dowód osobisty należy do kogoś innego, został skradziony, a mężczyzna posługiwał się nim w związku z

prowadzonym postępowaniem wobec niego w innym kraju europejskim.

Obywatel Litwy liczył na to, że podobieństwo do osoby, której zdjęcie widniało w okazanym dokumencie, uchroni go przed wnikliwą kontrolą. Posługiwanie się cudzym dokumentem tożsamości i przewożenie go przez granicę w myśl przepisów kodeksu karnego zagrożone jest karą pozbawienia wolności nawet do lat 2.